

Przekazanie s/t »Regalica« młodzieżowej załozdze »Dalmoru«

W dniu wczorajszym odbyła się uroczystość przekazania supertrawlera „Regalica” młodzieżowej załodze. W uroczystości tej wzięli udział m. in. przedstawiciele wydziału morskiego KW PZPR tow. Matyja, przedstawiciele ZW ZMP z przewodniczącym ZW tow. Karolinskim na czele, przedstawiciele Komitetu Miejskiego i Komitetu Zakładowego partii oraz dyrekcji „Dalmoru”.

Na pokładzie udekorowanej emblematami ZMP „Regalica” ustawia się młoda załoga statku. Uroczystość o tworzył przewodniczący Zarządu Zakładowego ZMP „Dalmoru” tow. Józef Zurałski, po czym w imieniu dyrekcji przedsiębiorstwa przekazał jednostkę załodze z-ca dyrektora do spraw połowów tow. Franciszek Bukatko.

„Przekazując w wasze ręce supertrawler „Regalica” — powiedział m. in. tow. Bukatko — dajemy wyraz wielkiego zaufania do was, rybackiej młodzieży. Jesteśmy głęboko przekonani, że pierwszy w naszym przedsiębiorstwie młodzieżowa załoga nie zawiedzie pokładanego w niej zaufania. Wierzymy, że wasz młodzieżowy entuzjazm będzie porwał załogi innych naszych statków. Zyczymy wam powodzenia w łowach”.

W imieniu młodzieżowej załogi głos zabrał przewodniczący koła ZMP na statku Edmund Górski, który powiedział m. in.: „Dziękując za przekazanie nam pięknego statku, będącego dziełem rąk polskich stoczników, przyrzekamy, że dożyjemy wszelkich starań, by statek nasz należał do przodujących”. Tow. Górski złożył następnie pierwsze zobowiązanie podjęte przez młodych rybaków — zwołania w czasie trwania pierwszego rejsu 5 ton ryby ponad plan.

Po przekazaniu statku, goście byli podejmowani przez załogę lampką wina w pięknie udekorowanej świetlicy na s/t „Regalica”.

S/t „Regalica” jest pierwszą jednostką dalekomorską przekazaną przez „Dalmor” młodzieżowej załodze. W skład załogi wchodzi

przodujący młodzi rybacy „Dalmoru”. Oto kilku z nich: Edmund Górski — 21-letni III mechanik, pełniący jednocześnie obowiązki przewodniczącego koła ZMP, bo sman — Julian Andrzejewski, starszy rybak — Józef Bogusz, trymer — Czesław Plichta.

Załoga „Regalicy” uda się w morze pod kierunkiem doświadczonego szypa „Dalmoru”, Władysława Bryndzy. Oficerem KO na młodzieżowej jednostce został Zdzisław Plewiński. „Regalica” w tym tygodniu uda się na połowy na Morze Północne.



Na jednym z nadbrzeży portu gdańskiego wyrósł piękny obiekt przemysłowy, nowoczesny oddział produkcji oleju jadalnego Zakładu Tłuszczowych im. Migala. Prace związane z budową głównej hali produkcyjnej oraz platformy zostały zakończone. Obecnie trwa montaż nowoczesnych urządzeń dostarczonych przez Czechosłowację i montowanych pod kierunkiem czeskich specjalistów. Na zdjęciu: Fragment montażu.

Unormowanie stosunków ze Związkiem Radzieckim będzie korzystne dla Japonii Sesja parlamentu japońskiego

PEKIN PAP. Jak donosi rozgłoszona tokijska, dnia 25 bm. rozpoczęła się 22 sesja parlamentu japońskiego. Przemówienia programowe wygłosili premier Hatojama i minister spraw zagranicznych Szigemitsu.

Premier Hatojama oświadczył m. in., że podstawą polityki zagranicznej rządu jest „współpraca ze Stanami Zjednoczonymi i innymi krajami obozu zachodniego”. Premier japoński obszernie omówił sprawę stosunków Japonii ze Związkiem Radzieckim i Chiną Republiką Ludową, wskazując, iż rząd „pragnie jak najszybsze go zaprzestania stanu wojny” ze Związkiem Radzieckim oraz przywrócenia z nim normalnych stosunków. Rząd — powiedział następnie Hatojama — „wszystkimi siłami” dąży również do rozszerzenia wymiany handlowej z Chiną Republiką Ludową.

Mówca podkreślił, iż „bez względu na różnice w ideologii, normalne stosunki dyplomatyczne i normalna wymiana gospodarcza między Japonią i ZSRR będą korzystne dla obu stron”. Hatojama stwierdził, iż rząd japoński będzie „stopniowo umacniał siły obrony”. Uwzględniając poważne niezadowolenie narodu japońskiego z pobytu w Japonii sił zbrojnych Stanów Zjednoczonych oraz pragnąc uzasadnić również prowadzoną przez rząd politykę remilitaryzacji, Hatojama oświadczył, iż polityka ta wiąże się z koniecznością „z przygotowaniami do wycofania z Japonii wojsk amerykańskich”.

Minister spraw zagranicznych Szigemitsu wyjaśniając problemy polityki zagranicznej, powtórzył w zasadzie te zys zawarte w przemówieniu Hatojamy.

Równocześnie Szigemitsu przyznał, że w społeczeństwie japońskim istnieją nastroje antyamerykańskie i zakładał deputowanych, aby „nie poddawali się przejściowym uczuciom i nie składali oświadczeń, które mogą zaszkodzić stosunkom Japonii ze Stanami Zjednoczonymi”.



26 kwietnia 1955 r. opuściła Warszawę delegacja rządu ZSRR. Na zdjęciu: Przedstawiciele harcerzy warszawskich wręczają kwiaty przewodniczącemu delegacji — I sekretarzowi KC KPZR — N. Chruszczowowi. CAF fot. Baranowski

GŁOS WYBRZEŻA

Organ KW Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej

NR 100 (2644)

ELBLĄG, CZWARTEK 28 KWIETNIA 1955 R.

CENA 20 GR.

Ludzie pracy WYBRZEŻA

realizują zobowiązania 1-majowe

W WIELU ZAKŁADACH PRACY REALIZACJA ZOBOWIĄZAŃ 1-MAJOWYCH DOBIEGA JUŻ KOŃCĄ. W WIELU ZAŁOGI PODEJMUJĄ ZOBOWIĄZANIA DODATKOWE.

Jak informuje nasz korespondent T. Gedroyć, załoga ZNTK pomyślnie realizuje swe zobowiązania. W wydziale wagonowym wykonano dodatkowo 8 napraw wagonów, brygada Fr. Czapiwskiego dodatkowo pospawała 3 pary wózków a brygada Banasiaka — 20 zestawów kołowych z gaśnicami. Ponadto brygada Polcyna załoga kompozycja 100 sztuk panewek, brygada Bartosiewicza wykonała 7 kompletów hamulców do wagonów towarowych, brygada Lewanowskiego — 50 zestawów kołowych, brygada Glonki — 250 sztuk kurzychonów i 100 poduszek smarowych.

Największe osiągnięcia ma załoga wydziału elektro-trakcyjnego. Mimo przeszkód, które stwarza brak kabla elektrycznego, wydział ten wysoko przekroczył plan kwietniowy. Dotychczas wydział wykonał dodatkowo jedną pracę elektryczną, brygada Falenczykowskiego — 4 materace do wagonów PPRK, a brygada Skrzyńska, Lubnińskiego i Błachowicza wyremontowały i dostosowały do potrzeb PPRK 1 wagon. Brygada kotłarska Szajka wykonała dodatkowo naprawę kotła parowozowego.

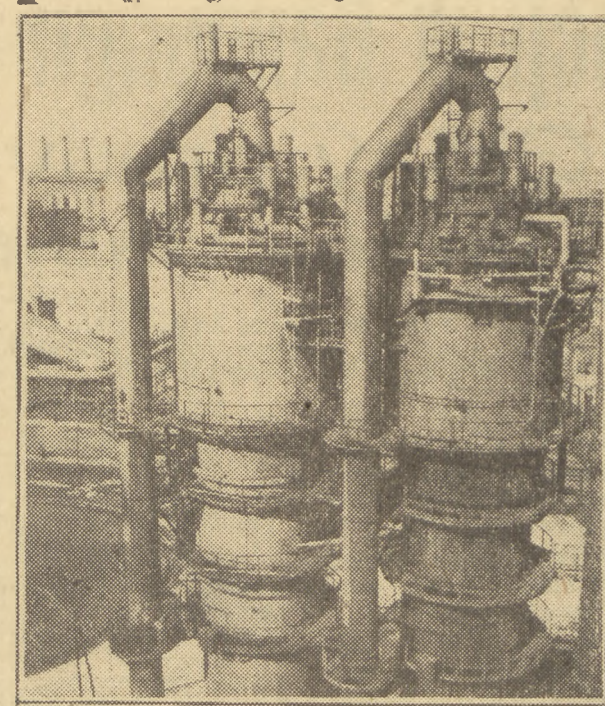
Ponad 2 tys. kg odlewów żeliwnych wykonała załoga odlewni, a brygada Leszczyńskiego z oddziału mechanicznego dała w produkcji ponadplanowej 300 sztuk jarzem i odciągów wysięgu, potrzebnych do elektryfikacji, zaś brygada Brandta — izolator kotłowy.

Brygada Miszewskiego z kuźni, naprawiła 300 sztuk zaczepów zdierzakowych i 12 wieńców zdierzakowych, a oddział kuźni wykonał ponad 4 tony różnych odkuwek.

Od dnia 23 bm. załoga ZNTK zaciąga warty 1-majowe, których celem jest przyspieszenie wykonania planu kwietniowego. Z inicjatywy wystąpiła brygada młodzie-

Proletariusze
wszystkich krajów
łączcie się!

Z II martena Huty im. Lenina popłynęła stal



Elektrofiltry II wielkiego pieca. CAF — fot. M. H.

KRAKÓW — NOWA HUTA PAP. W środę 27 bm. został uruchomiony w stalowni Huty im. Lenina drugi, 370-tonowy piec martenowski. Konstrukcje tego pieca — podobnie jak I martena — wykonały w kraju na podstawie dokumentacji radzieckiej hutnicze zakłady remontowe w Gliwicach. Dzięki włączeniu do ruchu II pieca martenowskiego kombinatu metalurgicznego im. Lenina stal się już dziś, w pięć lat po rozpoczęciu budowy, jednym z najważniejszych produktów stali w Polsce.

Wielka hala stalowni, gdzie jeszcze do niedawna trwały intensywne prace przy montażu II pieca, wypełniają robotnicy. Sa wśród nich monterzy, których dziełem było zmontowanie stalowego korpusu pieca, kierownicy grup rozruchowych.

Po pomyślnej ocenie stali dokonanej przez miejscowe laboratorium, kierownik wydziału pieców stalowni — inż. Stanisław Zygmunt — dał sygnał rozpoczęcia spustu. Piec, wprawiany w ruch za pomocą specjalnej automatyki, pochyła się do przodu. Do kadzi zawieszono na uchwytach sunnicy spłyna poleżna, osłaniająca struga stali. Rozlegają się okłaski zeromadzonych robotników. Pierwszy wtył dokonany.

Uruchomienie II pieca martenowskiego jest nowym sukcesem załóg budowlanych i montażowych, które realizując liczne zobowiązania 1-majowe wydatnie skróciły terminy szeregu ważnych robót. Jest ono również zasługą radzieckich ekspertów z kierownikiem inż. Rydnykinem na czele. Przez

cały czas montażu, a następnie rozruchu pieca pomagali oni polskiej załodze w przetapianiu trudności, uczyli ją nowych, bardziej wydajnych metod pracy.

Wśród zespołów pracujących przy budowie i uruchomieniu II pieca martenowskiego wyróżnili się m. in. brygady mistrzów: Rdzanaka i Filczyka, murarze: Nidecki i Konieczny, zespół rozruchowy Czarkowskiego Jachera, Jezierskiego. Jachera i Wrześniaka, pracujące pod kierownictwem inż. Kąkiewicza i wiele innych.

Rozwijamy wymianę towarową z krajami Azji i Afryki

WARSZAWA PAP. Dynamicznie rozwijają się nasze stosunki handlowe z krajami Azji i Afryki. Na tych odległych zamorskich rynkach towary polskie znajdują zbyt przede wszystkim dzięki wyskiej jakości, a także dlatego, że Polska kieruje się w międzynarodowych stosunkach handlowych zasadą wzajemnych korzyści. Przedstawiciele krajów Azji i Afryki stwierdzają, że dostawy z Polski przyczyniają się do korzystnego dla nich rozwoju przemysłu.

Obroty z CHINAMI cechuje w ostatnich latach szybkie tempo wzrostu. W stosunku do 1950 r. tegoroczne planowane obroty są blisko 8-krotnie wyższe. Szczególnie dynamicznie rozwija się nasz eksport do Chin sprzętu inwestycyjnego — obrabiarek, maszyn górniczych, maszyn i instalacji elektrycznych, sprzętu wiertniczego, maszyn rolniczych, budowlanych, urządzeń chłodniczych, taboru kolejowego, samochodów i traktorów. Dostarczamy Chinom również kompletne wyposażenie cukrowni.

Dostawy z Chin mają ogromne znaczenie dla naszej gospodarki narodowej. Obejmują one rudy żelaza, szeregu rzadkich metali, surowce, azbest, grafit, zboże. Obok tradycyjnego jedwabiu, bawełny i wełny zakupujemy w Chinach coraz więcej włókien ramii zastępującej jutę oraz konopie i lnu. Dostawy chińskich nasion oleistych 5-krotnie wzrosły w latach 1950—54.

Z INDI otrzymujemy przede wszystkim rudę żelazną, nikiel oraz także artykuły konsumpcyjne jak herbata i kawa. Przewiduje się, że przywóz tych artykułów wzrośnie w br. w stosunku do r. ub. blisko 4-krotnie. Eksportujemy do Indii maszyny i różne urządzenia, tkaniny bawełniane, chemikalia barwniki, galanterię metalową i meble.

Około 13 mln. dolarów powinna wynieść w br. globalna wartość naszej wymiany towarowej z INDO-NEZJĄ. Dzięki zorganizowaniu stałej polskiej placówki handlowej w Dżakarcie oraz częstym wyjazdom przedstawicieli naszych central importowo — eksportowych, handel z tym państwem ma widoki intensywnego rozwoju. W 1955 r. eksport nasz do Indonezji winien wzrosnąć ok. 3-krotnie w stosunku do r. ub. Obejmuje on maszyny, narzędzia i inne wyroby metalowe, tkaniny oraz cement. W Indonezji zakupujemy kopre, cynę, kauczuk, skó-

ry surowe, artykuły kolonialne, a m. in. pieprz i inne korzenie.

Stosunki handlowe z BURMA dopiero zaczynają się rozwijać, zwłaszcza po tegorocznej wizycie burmańskiej rządowej delegacji go spodarczej z ministrem Tankin Tin na czele.

W r. b. projektowane jest uruchomienie stałych placówek handlowych — Burmy w Warszawie oraz Polski w Rangunie.

Wzmacnianie za chemikalia, wyroby metalowe i włókien naturalne, sprowadzamy z Ceylonu popularną u nas, wysokogatunkową herbatę; są to doraźne transakcje, ponieważ nie mamy jeszcze stałej umowy z tym krajem.

Warunki znacznego wzrostu wymiany towarowej z EGIPTEM stwarza zawarta w marcu br. umowa płatnicza. Obecnie przebywają w Egipcie delegaci szeregu polskich central handlowych przygotowujące nowe transakcje. Dotychczasowy przebieg rozmów wskazuje, że zainteresowanie zwiększeniem wzajemnych obrotów jest obustronne.

Nawiązywane są również stosunki handlowe z SUDANEM i ABISYNIA, gdzie przebywają już przedstawiciele naszych central handlowych. Kraje te mogą stać się dla Polski źródłem importu bawełny, tłuszczów i innych artykułów.

Najpoważniejszym odbiorcą polskiego sprzętu inwestycyjnego na Bliskim Wschodzie jest TURCJA. Za turecką bawełnę, tytoni, barwniki, surowce okleinowe (forniry), garbniki oraz orzechy i owoce południowe sprzedajemy obrabiarki, samochody, rowery, wyroby walcowane, maszyny budowlane, porcelanę, chemikalia i wiele innych towarów. Dużo zamówień przynoszą nam w ostatnich latach Targi w Izmirze. Obroty Polski z tym krajem w ostatnich trzech latach wzrosły blisko 3-krotnie.

Depesza przewodniczącego Rady Państwa FRL do prezydenta związkowego Republiki Austrii

Jego Ekscelencja
Pan dr THEODOR
KOERNER
Prezydent Związkowy
Republiki Austrii

Wiedeń

Z okazji dziesiątej rocznicy ogłoszenia niepodległości Republiki Austrii dzięki wyzwoleniu Austrii spod okupacji hitlerowskiej, proszę Wasz. Ekscelencję o przyjęcie najlepszych gratulacji Rady Państwa Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, jak również szczerych życzeń pomysłowości i pokoju dla narodu austriackiego oraz szczególnej osobistej dla Waszej Ekscelencji.

ALEXANDER ZAWADZKI
Przewodniczący Rady
Państwa Polskiej
Rzeczypospolitej Ludowej

Spotkanie Pinay — Adenauer

PARYŻ PAP. „Aurore”, do nosi, że minister spraw zagranicznych Francji Pinay opuścił w czwartek 28 bm. Paryż, udając się do Bad Godesberg na spotkanie z Adenauerem. Ich rozmowy mają trwać kilka dni.

Amerykański nacisk na zachodnio-niemieckie związki zawodowe

BERLIN PAP. Jak donosi agencja ADN, przewodniczący zachodnio-niemieckiego Związku Zawodowego Pracowników Biurowych Fritz Rettig udał się na zaproszenie Departamentu Stanu USA z wizytą do Stanów Zjednoczonych. Spotka się on tam z przedstawicielami kierownictwa amerykańskich związków zawodowych, które popierają prowadzoną przez rząd USA politykę „z pozycji siły”.

W związku z tym agencja ADN przypomina, że na rozkaz rządu amerykańskiego, kierownictwa amerykańskich związków zawodowych wywiera coraz silniejszy nacisk na zachodnio-niemieckie związki zawodowe, chcąc zmusić je do kapitulacji wobec adenauerowskiej polityki remilitaryzacji Niemiec. Przywódcy Amerykańskiej Federacji Pracy (AFL) i zjednoczenia związków zawodowych pracowników przemysłu (CIO) zaciągają coraz częściej przedstawicieli zachodnio-niemieckich związków zawodowych do Stanów Zjednoczonych i sami odwieżdżają Niemcy zachodnie.

W ubiegłym tygodniu bawili w Niemczech zachodni jeden z wybitnych działaczy AFL Jack Lawstone, który usiłował przekupić kierownictwo zachodnio-niemieckich związków zawodowych

i zmusić je do poparcia polityki remilitaryzacji Niemiec. Jak podkreśla agencja ADN, Lawstone oświadczył przywódcom Socjalistycznej Partii Niemiec (SPD) i zachodnio-niemieckich związków zawodowych, że „nie zabraknie pomocy finansowej ze strony amerykańskich związków zawodowych, jeśli SPD i związki zachodnie Niemiec zgodzą się poprzeć politykę zagraniczną kanclerza Adenauera”.

Oliary śnieżycy

Jak informuje dział eksploatacji Krajowego Związku Społeczności Pracy Rybołówstwa Morskiego w Gdyni podczas ostatniej śnieżycy (24 bm.) zatonała wraz z załogą motorówka spółdzielni rybackiej w Świnie „Swi-7”.

Załoga jej — LEON i ZYGMUNT RACZYŃSCY (ojciec i syn) oraz JAN WOJCIAK — wyszła na niej w niedzielę w godzinach popołudniowych na połowy łosia i śnieżycę zaskoczyła ją w morzu. O 11 w nocy dostrzeżono z brzegu rakietę, ale motorówka WOP, która wyszła na pomoc, nie mogła dotrzeć do rybaków. Łódź została wyrzucona na mieliznę. Rybaków nie zdołano uratować.

Wypadek ten jest jeszcze jednym alarmującym sygnałem o konieczności zorganizowania właściwym poziomie stacji ratowniczych wzdłuż całego wybrzeża rozporządzających pełnowartościowymi jednostkami.

HISTORYCZNE ZNACZENIE konferencji w Bandungu

Głosy prasy i meżów stanu

REKORDY PRZESTĘPCZOŚCI W USA

31 morderstw, 256 zbrodni, 3.674 kradzieże, 532 kradzieże samochodów, 133 rabunków i 1.422 włamania — tak wyglądała średnia dzienna przestępczość w USA w minionym roku. Dane te ogłosił ostatnio szef tajnej policji amerykańskiej Edgar Hoover.

ROZRUCHY CHŁOPSKIE W KOLUMBII

W Kolumbii trwają silne ruchy chłopskie. Największe rozmach przybrały one w prowincji Tolima (Kolumbia środkowa). Chłopi domagają się przeprowadzenia reformy rolnej.

Przeciwko chłopom rząd kolumbijski skierował oddziały wojskowe wyposażone w czołgi i artylerię. Między chłopami a wojskiem doszło do krwawych starć.

STRAJK POWSZECHNY NA WSPACH OWCZYCH

Na Wypach Owczych należącej do Danii wybuchł 27 bm. strajk powszechny. Powodem strajku jest ingerencja rządu duńskiego w lokalny zarządek o osobę kierowniczą szpitala w mieście Kłaskwik.

TERROR W UNII PŁD.-AFRYKAŃSKIEJ

Rząd Unii Południowo-Afrykańskiej utworzył nowe obywatelstwo, w którym zamierzano włączyć „przestępców i przestępców” — osoby „groźne dla całokształtu stosunków rasowych”.

STARCIA NA GRANICY IZRAELSKO-EGIPSKIEJ

26 bm. doszło do nowych starć na granicy izraelsko-egipskiej w rejonie Gazy.

STRAJK WŁOSKICH NAUCZYCIELI

27 bm. rozpoczął się 3-dniowy strajk 80 tys. nauczycieli i dyrektorów szkół średnich i niepełnych średnich. Strajk wybuchł na znak protestu przeciwko odrzuceniu przez rząd włoski postulatów ekonomicznych nauczycieli.

Wyjaśniamy czytelnikom

PYTANIE: Czy w wypadku realizacji układów paryskich, gdy będziemy zmuszeni do utworzenia jednolitego dowództwa wojskowego, będą mu równieź podlegać siły zbrojne NRD i czy takie siły powstaną? — pyta ob. G. Z.

Sprawa jest jasna, ob. G. Z. Uchwały, mówiące o utworzeniu jednolitego dowództwa wojskowego europejskich krajów demokracji ludowej i podjęcia kroków zmierzających do wzmożenia obronności tych krajów w wypadku realizacji układów paryskich, przyjęte zostały na moskiewskiej konferencji w sprawie zapewnień bezpieczeństwa i pokoju w Europie. Obok przedstawicieli ZSRR, Polski, Czechosłowacji, Węgier, Rumunii, Bułgarii i Albanii oraz przedstawieli Chin Ludowych w roli obserwatora, w obradach moskiewskiej konferencji brał również udział przedstawiciel NRD. Jasne więc, że jeżeli pod uchwałami moskiewskimi znalazł się podpis przedstawicieli NRD — w wypadku utworzenia jednolitego dowództwa wojskowego, podlegać mu będą również siły zbrojne Niemieckiej Republiki Demokratycznej.

A teraz druga część Waszego pytania, ob. G. Z. Chećcie wiedzieć, czy takie siły powstaną. Jak wiadomo, Adenauer i jego klika zupełnie niedorzecznie grożą agresją NRD. Niemal nazajutrz po wyborach w 1953 r. Adenauer oficjalnie oświadczył, że obecnie termin „zjednoczenia” należy zastąpić terminem „wyzwolenie”. Zamiast zjednoczenia Niemiec w warunkach pokojowych, bojący politycy i wojskowi pragną „zjednoczenia” drogą zbrojnego zagarnięcia terytorium państwowego NRD i włączenia ziem Niemieckiej Republiki Demokratycznej do neohitlerowskiego państwa Adenauera.

Wskreszanie militarystyki dawno już wyszło ze stadiów pierwszych przygotowań. Obok istniejących już

LONDYN PAP. Agencja Reutera podaje, że premier Sudanu Alazhari oświadczył na lotnisku w Kalkucie, iż sukces konferencji w Bandungu ma duże znaczenie dla krajów Azji i Afryki. Uczestnicy konferencji — stwierdził premier Sudanu — mieli możliwość opracować ogólne zasady rozwiązania problemów kolonializmu, praw człowieka i pokoju na całym świecie. Obrady przebiegały w duchu współpracy i zgody.

LONDYN PAP. Jak podała agencja Reutera, premier Ceylonu — Kotelawala oświadczył, że pomyślnie wyniki konferencji w Bandungu są wielkim osiągnięciem. Kotelawala wskazał, że w Bandungu panowała serdeczna atmosfera. Były między nami rozbieżności w poglądach — powiedział on — jednak panował duch pojednawczości i wzajemnego zrozumienia. Wieksość z nas spotkała się w Bandungu z premierem Czuu En-laia. Chociaż nie podzielał jego poglądów politycznych, musimy stwierdzić, że okazał się on człowiekiem, który szanuje poglądy innych.

Kotelawala wskazał dalej, że porozumienie osiągnięte na konferencji ma wielkie znaczenie nie tylko dla krajów Azji i Afryki, lecz także dla całego świata. „Wszyscy uczestnicy konferencji — powiedział on — zgodzili się z tym, że konieczne jest poznanie niezaawansowanej, integralności terytorialnej wszystkich krajów, że konieczne jest rozwiązywanie konfliktów drogą pokojową, odciążanie się od polityki siły i ingerencji w wewnętrzne sprawy innych państw. Oczywiście, że na takiej podstawie możliwe jest współistnienie”.

netrzne sprawy innych państw. Oczywiście, że na takiej podstawie możliwe jest współistnienie”.

PREMIER CZOU EN-LAI W DZAKARCIE

PEKIN PAP. Premier Czuu En-lai w drodze powrotnej z Bandungu przybył 26 bm. na zaproszenie rządu indonezyjskiego do Dżakarty. Towarzyszą mu ambasador chiński w Indonezji oraz ambasador Indonezji, akredytowany przy rządzie chińskim.

Premiera Czuu En-laia witali na lotnisku premier Indonezji Sastramidjojo, minister spraw zagranicznych Sunarjo i inni członkowie rządu indonezyjskiego.

Odegrano hymny państw we Chin i Indonezji. Premier Czuu En-lai przeszedł przed frontem kompanii honorowej, po czym złożył na stopach oświadczenie, stwierdzające m. in.:

Konferencja krajów Azji i Afryki umożliwiła wzajemne zrozumienie między krajami Azji i Afryki. Potwierdziła ona wspólne pragnienie narodów azjatyckich i afrykańskich przeciwstawienia się kolonializmowi, utrwalenia pokoju światowego i rozwijania pokojowej współpracy w dziedzinie politycznej, gospodarczej i kulturalnej. Deklaracja uchwalona przez konferencję krajów Azji i Afryki wskazuje raz jeszcze kierunek, w jakim należy czynić wysiłki, aby zacieśnić pokojowe stosunki między krajami i narodami Azji i Afryki, a tym samym całego świata.

Walcząc o zapewnienie własnej suwerenności i integralności terytorialnej narodów chiński solidaryzuje się i popiera słuszne żądanie narodu indonezyjskiego przywrócenia jego praw suwerennych w zachodnim Iranie. Narod chiński pragnie połączyć swe wysiłki z narodem Indonezji w imię wielkiej sprawy wzajemnego zapewnienia ich niezaawansowanej i zachowania pokoju.

NOWY JORK PAP. Komentarz do konferencji w Bandungu „Washington Evening Star” przyznaje, iż konferencja ta wykazała, że wielka trójka — Chiny, Indie i Indonezja — ma wielkie znaczenie dla trójki mocarstw — Zachodu. Nieporozumienia między mocarstwami zachodnimi i brak wspólnej polityki na Dalekim Wschodzie są poważniejsze niż się pozornie wydają.

„Christian Science Monitor” wyraża opinie, że „wcześniejszy późniejszy polityka amerykańska w Azji będzie musiała liczyć się z interesami krajów azjatyckich, o ile chcemy, aby polityka ta miała jakiś sens w oczach Azjatów. Doświadczenia i obserwacje obserwatorów amerykańskich w Azji są zdania, że w ciągu ostatnich kilku lat uczyniliśmy pod tym względem poważny krok wstecz”.

LONDYN PAP. Dziennik „Times” pisze: „Kraje reprezentowane na konferencji azjatycko-afrykańskiej publikowały wspólne komunikaty. Jednym z nich był komunikat, w którym oświadczyli, że konferencja w Bandungu ma wielkie znaczenie dla trójki mocarstw — Zachodu. Nieporozumienia między mocarstwami zachodnimi i brak wspólnej polityki na Dalekim Wschodzie są poważniejsze niż się pozornie wydają”.

Tak więc przewiduje się, że skoszarowana policja ludowa będzie przekształcona w silną, bojową armię kadrową. Zorganizowana ochotniczo werbunek młodych robotników, chłopów i innych ludzi pracy do służby w polskiej ludowej wskazują na wielką gotowość młodych członków partii i FDJ do służby w siłach zbrojnych.

Wobec planowanych przez wrogów zamachów na bezpieczeństwo NRD i na własność ludową, przystąpi się do tworzenia w zakładach pracy, stacjach maszynowo-traktorowych i administracji oddziałów obronnych. Ważne zadanie postawiła partia i rząd przed Stowarzyszeniem dla Sportu i Techniki, które powinno przetranszować młodzież i uczynić ją zdolną do obrony ojczyzny.

Apel partii i rządu NRD o wzmożenie bezpieczeństwa NRD i ochronę zdobyczy pokojowej pracy przed napadami, spotkał się z głębokim zrozumieniem społeczeństwa.

Przeciwko wskrzeszeniu Wehrmachtu

APEL KPD

BERLIN PAP. — Kierownictwo Komunistycznej Partii Niemiec (KPD) ogłosiło w związku ze świętem 1 Maja apel, w którym wzywa całą niemiecką ludność do podjęcia akcji, aby domagała się anulowania układów paryskich, porozumienia o góloniemieckim i podjęcia przez wielkie mocarstwa rokowań w sprawie pokojowego zjednoczenia Niemiec.

KPD zwraca się przede wszystkim do socjaldemokratów, w tym do komunistów, którzy przeciwko militarystyce i wojnie, o realizację uchwał zachodnich — niemieckich związków zawodowych, do tychczas walki o pokojowe zjednoczenie Niemiec na zasadach demokratycznych.

ODEZWA FPK

PARYŻ PAP. W związku z dniem 1 Maja — międzynarodowym świętem klasy robotniczej, Francuska Partia Komunistyczna ogłosiła odezwę, w której wzywa robotników do manifestowania w dniu 1 Maja pod hasłem jednolitej walki z klasą robotniczą Związku Radzieckiego i krajów obozu socjalizmu oraz solidarności z robotnikami Niemiec w walce przeciw wskrzeszeniu Wehrmachtu.

Francuska Partia Komunistyczna podkreśla w odezwie konieczność zapanowania w dniu 1 Maja żądania francuskiej klasy robotniczej w sprawie natchnawczego rozpoczęcia rokowań 4 wielkich mocarstw w celu osiągnięcia odroczenia w sytuacji międzynarodowej oraz wspólnej pracy między państwami.

Realizują zobowiązania 1-majowe

(Dokończenie ze str. 1)

stytutu dotyczyły prac przygotowawczych dla zorganizowanej w końcu kwietnia, podsumowującej 5-letni dorobek Instytutu Morskiego, sesji naukowej.

M. in. ośrodek dokumentacji sprawdził i uzupełnił spis wszystkich prac Instytutu wykonanych w latach 1950—54 oraz sporządził projekt ich klasyfikacji. Materiały te, dostarczone następnym zakładom badawczym Instytutu zostały przez pracowników zakładów rozpatrzone. Zgłoszono uwagi i poprawki do projektu klasyfikacji.

Zobowiązanie pracowników instytutu, w którego realizacji brał udział 56 osób, zostało już wykonane.

Wśród zobowiązań 1-majowych wiele jest takich, których wykonanie podjęli mieszkańcy wsi lebońskiej zbiorowo. Szczególnie dużo pracy poświęca sprawom leśnictwa. Chodzi bowiem o podniesienie wydajności i jakości ich gospodarki, co z kolei polepszy warunki hodowli. Chłopi ze wsi Brzeźno oczyszczą 3 km rowów na łakach i wezmą udział w regulacji rzeki Ki-szewki. 9 rolników z Paraszyna w gromadzie Boże Pole oczyszczy 2-kilometrowy odcinek kanału odwadniającego. Mieszkańcy wsi Wysookie w gromadzie Brzeźno oczyszczą 3.500 m rowów przydrożnych. Podobne zobowiązania dotyczące oczyszczenia i konserwacji rowów podjęli chłopi z Chrzanowa w gromadzie Brzeźno, Stajkwa w gromadzie Choczevo, Bukowiny i Popowa w gromadzie Lebusia, Lubowidza w gromadzie Nowa Wieś, Tawczyzna i Rekowa.

Wspólnym też wysiłkiem wielu rolników, zrealizowane zostaną inne zobowiązania. Np. w Brzeźnie chłopi naprawią 100 m drogi i nawioza żwiru na dalszych 200 m. Członkowie spółdzielni produkcyjnej „Zwycięstwo” tejże wsi oddadzą ponad plan w bieżącym roku 2 tys. kg mięsa. Rolnicy ze wsi Pogorzela, nowoobjętej granicami woj. gdańskiego, wyremontują sposobem gospodarczym dom gromadzki i świetlicę, a mieszkańcy drugiej takiej wsi Darzewo do 30 czerwca naprawią 300-metrowy odcinek drogi.

Coraz większe znaczenie — jak wynika z zobowiązań — przywiązuja chłopi do zespołowej pracy przy uprawie gleby i w doskonaleniu agrotechnicznym. Oto w Bukowinie powstał już zespół uprawowy na 25 ha złożony z 8 rolników. W Cewicach organizuje się zespół, który założy plantację lnu, a niezależnie od tego na 10 arach — polećka doświadczalną uprawy kukurydzy. We wsi Bukowina powstaje koło mizurynowskie, biorące w opiekę cztery polećki doświadczalne. Również w Lubowidzu znaleźli się amatorzy przeprowadzania doświadczeń mizurynowskich i prób nowego zasiewu kukurydzy.

W Wojciechowie (gromada Zwartowo), tworzy się zespół łaskarski, w którym prace na 40 ha łak zobowiązało się podjąć 24 rolników.

Międzynarodowy Festiwal Filmowy w Cannes

PARYŻ PAP. 25 bm. rozpoczął się w Cannes VIII Międzynarodowy Festiwal Filmowy. Bierz w nim udział 40 krajów, które zaprezentują 36 filmów pełnometrażowych i 50 krótkometrażowych.

Organizatorzy Festiwalu, aby ograniczyć napływ filmów, przyjęli zasadę, że kraje produkujące mniej niż 20 filmów rocznie mogą zgłosić na Festiwal tylko po jednym filmie pełnometrażowym. Festiwal trwać będzie 11 dni — do 11 maja.

Najwięcej filmów — cztery — zaprezentuje wytwórnia hollywoodzka. W Festiwalu biorą m. in. udział: Związek Radziecki, Polska, Węgry, Czechosłowacja, Bułgaria i Rumunia.

Festiwal otworzył minister przemysłu i handlu Francji Andre Maurice. Jako pierwszy wyświetlano film włoski reżysera Vittorio de Sica — „Złoto Neapolu”.

Wokół sytuacji na Tajwanie

Oświadczenie Dullesa na konferencji prasowej

NOWY JORK PAP. Na wczorajszą konferencję prasową w Waszyngtonie sekretarz stanu USA Dulles poruszył sprawę Tajwanu w świetle wyników konferencji krajów Azji i Afryki w Bandungu i deklaracji złożonej tam przez premiera Chin Ludowych — Czuu En-laia.

Dulles stwierdził, że propozycja Czuu En-laia „usprawiedliwiona podjęcie próby” rozpoczęcia rozmów, ale zastrzegł się, że „konkretnie przewidywania” co do spodziewanych wyników byłyby „rzeczą przedwczesną”. „Leży jeszcze przed nami — mówił Dulles — długa droga. Jednakże ostatnie wypadki zdają się stwarzać pewne podstawy do nadziei”.

W dalszym ciągu swego oświadczenia Dulles zaznaczył — jak podkreśla waszyngtoński korespondent agencji Reutera — że „Stany Zjednoczone nie będą nalegały na udział czangkajsekowców

w rokowaniach dotyczących przerwania ognia w rejonie Tajwanu”.

Natomiast, zdaniem Dullesa, przedstawiciele kilku krajów Azji i Afryki powinni być reprezentowani podczas rozmów dotyczących „szerzających zagadnień Dalekiego Wschodu”, rząd USA — powiedział Dulles — „nie opuścił” Czang Kai-szeka i będzie działał w porozumieniu z nim.

Korespondent agencji United Press cytując także oświadczenie Dullesa, że „najbardziej chętni dali wyraz swej opozycji przeciwko przerwowaniu ognia” i że pod tym względem „połgdy Waszyngtonu i Tajpei nie są całkowicie zbieżne”.

Należy podkreślić, że na Tajwan przybyli ostatnio przewodniczący polaczonej grupy szefów sztabu USA admirał Radford i podsekretarz stanu Robertson dla omówienia sytuacji z Czang Kai-szkiem. Otóż — według informacji agencji Reutera — rozmowy te „znalazły się w impasie”.

W. Brytania tworzy nowy blok wojskowy

LONDYN PAP. Jak wynika z doniesień prasy, w czasie spotkania między bawliwymi w Londynie premierem Iruku Nur Sadedem a brytyjskim ministrem spraw zagranicznych Mac Millanem omawiano sprawę zaproszenia do brytyjsko-tureckiego - irackiego układu wojskowego. Dzienniki londyńskie przypuszczają, że po przystąpieniu Pakistanu i Iranu do tego układu, zostanie on przekształcony w organizację podobną do SEATO (blok wojskowy Azji południowo - wschodniej) i że rada tej organizacji będzie miała swą siedzibę w stolicy Iranu — Bagdadzie.

NOWY JORK PAP. Jak donoszą z Waszyngtonu, senator demokratyczny Walter George, przewodniczący senackiej komisji spraw zagranicznych oświadczył, że to rekt, że „nieobecność przedstawicieli nacjonalistów chińskich (tj. czangkajsekowców) nie powinna przeszkadzać Stanom Zjednoczonym i komunistycznym Chinom w przeprowadzeniu pokojowych rozmów”.

NOWY JORK PAP. Prasa amerykańska obszernie komentuje wypowiedzi sekretarza stanu USA Dullesa na wczorajszej konferencji prasowej. Szczególną uwagę poświęca prasa niektórym wypowiedziom Dullesa na postawione mu pytania.

Odpowiadając na pytanie czy sekretarz stanu zgadza się z propozycją senatora George’a, który wyraził pogląd, że Stany Zjednoczone powinny wszcząć rokowania z Chińską Republiką Ludową również jeżeli Kuomintangowcy nie będą ewentualnie uczestniczyli w niej, Dulles odpowiedział: „zależy to od tego, o czym będziemy mówić i czy będą dowody, że takie rokowania prowadzone będą rzetelnie przez obie strony”. „Nie mam zamiaru — dodał on — prowadzić rokowań o interesach Republiki Chińskiej (tj. czangkajsekowców — red.) za jej plecami”.

W odpowiedzi na inne pytanie Dulles oświadczył: „Po pierwsze, należy wyjaśnić, czy istnieje możliwość przerwania ognia w tym rejonie. Jest to właśnie sprawa, która może być widocznie omówiona na dwustronnej podstawie lub w ONZ, albo też ewentualnie w innych okolicznościach. Uważam jednak przerwanie ognia za konieczny warunek wstępnego podjęcia jakichkolwiek dalszych kroków. Kiedy przedstawię do rządowi zagadnienie, wówczas interesy nacjonalistów chińskich (tj. czangkajsekowców, red.) — będą oczywiście odgrywały bardzo wielką rolę”.

Rząd angielski zaaprobował stanowisko Mac Millana w sprawie Tajwanu

LONDYN PAP. Jak donosi agencja Reutera, 26 kwietnia rząd angielski „zaaprobował punkt widzenia ministra spraw zagranicznych Mac Millana, uważającego, iż propozycja Chińskiej Republiki Ludowej w sprawie omówienia z USA sytuacji w rejonie Formozy, stanowi ważny krok, który może polećć kręś impasów, jaki istnieje od wielu miesięcy”.

Zwycięstwo w walce z układami paryskimi wymaga jednolitości działania robotników całych Niemiec

Po konferencji działaczy SPD

Konferencja 267 działaczy SPD, przedstawicieli okręgowych, rejonowych i gminnych organizacji zachodniemieckich, jaka odbyła się przed kilkoma dniami w Lipsku, ma bardzo doniosłe znaczenie dla dalszej walki narodu niemieckiego o przywrócenie jednolitości Niemiec, przeciw układom paryskim.

Znamienny w niej był nie tylko wybór miejsca obrad — Lipsk, położony jak wiadomo w NRD i będący miastem rewolucyjnych tradycji niemieckiego ruchu robotniczego. Znamienny był również inny fakt: zrozumienie wśród 267 działaczy SPD, że odpowiedzialność za zjednoczenie Niemiec ponosi cała klasa robotnicza w obydwu

sztanach rozdzielenych częściach Niemiec — w NRD i Republice Federalnej. Stąd też udział w konferencji przedstawicieli NRD z członkami Biura Politycznego SPD, burmistrzem Friedrichem Ebertem na czele.

W dyskusji i rezolucji, podjętej przez działaczy SPD, podkreślono, że zjednoczenie Niemiec jest niemożliwe bez anulowania wojennych układów paryskich. Rezolucja wzywa wszystkich socjalistów demokratów niemieckich do walki o anulowanie układów paryskich.

Jej szczególne znaczenie polega na tym, że po raz pierwszy działacze socjaldemokratyczni w tak dużej liczbie jednomyślnie wypowiedzieli się przeciw polityce niekier-

nych członków kierownictwa SPD i socjaldemokratycznych postoi do Bundestagu. Niezadowolone z tej polityki znalazło swój wyraz w rezolucji: „O zadaniach socjaldemokracji niemieckiej po ratyfikacji układów paryskich”.

„Stanowisko niektórych naszych członków kierownictwa i posłów, popierających w parlamencie realizację paryskich układów — czytamy w rezolucji — zmusza nas do postawienia niepokojącego pytania — dokąd prowadzi droga naszej partii?”.

Działacze, którzy zebrałi się w Lipsku przypomnieli uchwały III Kongresu DGB, na którym delegaci ponad 6 milionów ludzi pracy w Niemczech zachodnich wypowiedzieli się jak najbardziej stanowczo przeciw układom paryskim, domagając się od kierownictwa SPD prowadzenia polityki, zgodnej z interesami narodu niemieckiego. Dlatego też obradująca grupa socjaldemokratów, nie mogąc się zgodzić z ratyfikacją układów, uchwaloną przez reakcyjną większość Bundestagu wbrew woli większości narodu, oświadczyła:

„Dla nas nie mogą być wiążące uchwały podjęte w Bundestagu przez największych wrogów ruchu robotniczego i narodu. Stojmy na stanowisku uchwał naszych organizacji miejscowych i terenowych, na stanowisku uchwał III Kongresu DGB i konferencji młodzieży. Jeśli większość Bundestagu ma inne poglądy niż większość narodu, to naszym demokratycznym obowiązkiem jest rozpocząć walkę przeciw układom paryskim i jeszcze większą siłą”.

Działacze socjaldemokratyczni mówili z niepokojem o polityce partii socjaldemokratycznej, która nie była w stanie w ciągu 10 lat zapobiec przejęciu władzy przez magnatów przemysłowych i bankowych, wielkich obszarników i militarystów. Stąd też wyznaczyli następujący wniosek:

„Nasza partia wymaga nowej orientacji, naprawdę ofensywnej polityki przeciw starym szkodnikom, za pokojowym zjednoczeniem Niemiec, za porozumieniem ruch robotniczy w całych Niemczech. Tylko w ten sposób udaremnimy nowy rok 1933 i zagnamy wielkie niebezpieczeństwo, grożące narodowi niemieckiemu”.

By zapewnić pokojowy rozwój naszej ojczyzny partia nasza musi mieć jasno wytykniety kierunek, musi zmierzać do porozumienia z wszystkimi narodami Europy, do stworzenia systemu zbiorowego bezpieczeństwa w Europie.

Pierwszym krokiem na drodze do porozumienia między narodami jest porozumienie samych Niemców. Socjaldemokracja musi wkroczyć na tę drogę. Jeśli socjaldemokracja chce naprawdę walczyć o bezpieczeństwo narodów europejskich — to musi porozumieć się z NRD i jej organizacjami robotniczymi. Nasza partia będzie istnieć lub upadnie, zależnie od rozwiązania tego zadania”.

Na tym właśnie, na spracowaniu zadań socjaldemokracji w walce przeciw realizacji układów paryskich — polega doniosłe znaczenie konferencji działaczy SPD w Lipsku. Po raz pierwszy postawiono sprawę jasno — jednolitej klasy robotniczej w NRD i republice bawarskiej jest koniecznym warunkiem, bez którego walka z remilitaryzacją nie może skończyć się sukcesem. Konferencja posłała jeszcze dalek, wskazując na to, że brak jednolitej grozi narodowi nowym rokiem 1933 — uchwyleniem władzy przez faszizm, grozi rozbiorem całego ruchu robotniczego, niebezpieczeństwem dla całego narodu niemieckiego.

Jesteśmy świadomi tego — stwierdza na zakończenie rezolucja — że tylko zjednoczone siły niemieckich robotników i wszystkich ludzi pracy są w stanie zapobiec układowi paryskim i spowodować ich anulowanie, by zjednoczyć Niemcy.

Debata nad układami paryskimi w Holandii

HAGA PAP. Izba Wyższa parlamentu holenderskiego rozpoczęła dyskusję nad projektem ustawy o ratyfikacji układów paryskich. Na posiedzenie Izby Wyższej przybyło zaledwie dziesięciu deputowanych. (Izba Wyższa składa się z 50 deputowanych).

Deputowany komunistyczny Geughes wygłosił przemówienie, w którym podkreślił, że we wszystkich krajach wzmaga się fala protestów przeciwko układom paryskim. Przypomniał on, że deputowani wzięli na siebie ogromną odpowiedzialność, jeżeli wbrew interesom narodu holenderskiego zgodzą się na wskrzeszenie odwetowego Wehrmachtu.

Być może — oświadczył mówca — że większość Izby nie będzie się liczyła z wolą naszego narodu i ratyfikacji układów paryskich. Deputowani powinni jednak pamiętać o tym, że historie tworzą nie członkowie parlamentu, lecz narody, które po wiedzą jeszcze swoje słowo.

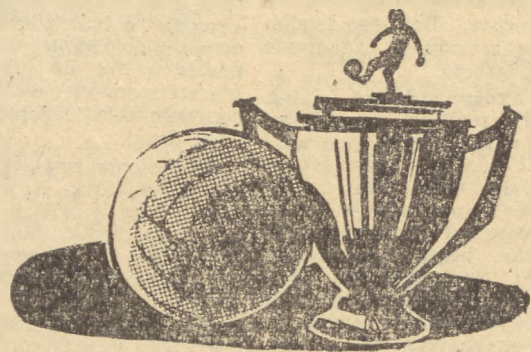
Przedstawiciele partii pracowniczych wypowiedzieli się w czasie debaty na rzecz ratyfikacji układów paryskich.



W centralnym Muzeum W. I. Lenina w Moskwie.

FOT. — CAF

REGULAMIN piłkarskiego turnieju drużyn szkolnych o puchar »Głosu Wybrzeża«



PIŁKARSKI TURNIEJ PUCHAROWY, organizowany jest przez redakcję „Głosu Wybrzeża”, aktywny piłkarski i Wydział Oświaty Prezydium WRN województwa gdańskiego dla uczczenia V Światowego Festiwalu Młodzieży i Studentów.

Zadaniem jego jest zorganizowanie w szkołach podstawowych całego województwa stałych drużyn piłkarskich, ujęcie do tychczas „dzikiego” piłkarstwa szkolnego w formy organizacyjne, które umożliwią aktywnemu sportowemu stworzeniu w przyszłości szkolnych lig piłkarskich. Turniej pucharowy umożliwi ma ponadto „wypłynięcie” szeregu talentów piłkarskich, które znaleźć winny następnie opiekę w klubach sportowych zrzeszeń.

UDZIAŁ W TURNIEJU mogą brać drużyny szkół podstawowych z terenu woj. gdańskiego. Termin zgłoszenia do turnieju upływa z dniem 7 maja 1955 r. Późniejsze zgłoszenia nie będą brane pod uwagę. Zgłoszenia kierować należy do Działu Sportowego redakcji „Głosu Wybrzeża” Gdańsk, Targ Drzewny 3/7 z zaznaczeniem na kopercie „TURNIEJ PIŁKARSKI”. W zgłoszeniu podać należy nazwę szkoły, miejscowość, powiat, nazwisko odpowiedzialnego kierownika drużyny oraz wskazać boisko, na którym drużyna ma zamiar rozgrywać zawody.

W ROZGRYWKACH mogą brać udział jedynie uczniowie dopuszczeni przez lekarza szkolnego, a przy tym wykazujący się dobrymi postępaniami w nauce.

CZAS TRWANIA ZAWODÓW 2 razy po 35 minut z ewentualną dogrywką do uzyskania zwycięskiej bramki — najwyżej 20 minut ze zmianą boiska. W razie nieuzyskania rozstrzygnięcia, decyduje losowanie. Turniej przeprowadzony będzie systemem pucharowym.

DOPUSZCZA się dowolny strój zawodników, z tym jednak, iż nie wolno używać obuwia skózanego (butów piłkarskich i innych). Spotkania do półfinałów włącznie, odbywać się mogą na dowolnych boiskach, a więc dziedzińcach szkolnych, łakach, placach, przy czym bramki mogą być oznaczone dowolnie — zachowując jedynie szerokość wynoszącą 6 m.

W czasie zawodów dopuszczalna jest wymiana bramkarza oraz czterech zawodników w polu. Zawody mogą być rozgrywane piłką dowolnych rozmiarów.

DOWODEM stwierdzającym uprawnienie do udziału w drużynie i zawodach jest legitymacja szkolna.

ZAWODY PROWADZA (sędziują) od półfinałów sześć powiatowych — sędziów związkowi. Do prowadzenia zawodów do ćwierćfinału, uprawnieni są nauczyciele WF, zawodnicy drużyn biorących udział w rozgrywkach mistrzowskich wszystkich klas, oraz inni działacze sportowi, po uzgodnieniu z kierownikami drużyn.

ZA UTRZYMANIE PORZĄDKU w czasie zawodów, odpowiedzialny jest gospodarz zawodów. Na kierownika drużyny gospodarz nakłada się obowiązek dostarczenia piłki oraz przygotowania boiska. Protokół z zawodów sędzia wrecza kierownikowi zespołu zwycięskiego. Który jest odpowiedzialny za dostarczenie go w terminie 48 godzin do Działu Sportowego redakcji „Głosu Wybrzeża”.

MISTRZÓW I WICEMISTRZÓW POWIATÓW (miast wydzielonych), wyłonić należy do dnia 22 maja 1955 r.

Mistrzowie i wicemistrzowie powiatów walczyć będą w czterech grupach, a mianowicie:

GRUPA I: Gdańsk, Gdynia Sopot;
GRUPA II: Łeba, Wejherowo, Puck, Kartuszy;
GRUPA III: Kościerzyna, Starogard, Tczew, Pruszy;
GRUPA IV: Elbląg, Nowy Dwór, Malbork, Kwidzyn, Sztum.

Spotkania o I, II, III i IV miejsce rozegrane zostaną w Gdańsku w ramach Ogólnopolskich Letnich Igrzysk Harcerskich w dniach od 20 do 26 czerwca bież. roku.

ZWYCIEŻCA TURNIEJU otrzyma puchar przechodni redakcji „Głosu Wybrzeża”. Puchar otrzymuje na własność szkoła, której drużyna zwycięży trzykrotnie — niekoniecznie w latach kolejnych.

WYSZKŁECZKA TURNIEJU związane z organizacją turnieju (wyjazdy itp.) ponoszą drużyny biorące udział w turnieju. Finał i półfinał przysiężają do Gdańska na koszt redakcji „Głosu Wybrzeża”.

KOMITET ORGANIZACYJNY turnieju zastrzega sobie prawo ewentualnych zmian regulaminu w latach następnych.

Wyd. Oświaty Prezydium WRN
Wojewódzki Komitet Kultury Fizycznej
Redakcja „Głosu Wybrzeża”

Gdańsk, dnia 23 kwietnia 1955 r.

Głos SPORTOWY

Za 4 dni ponad 100 kolarzy reprezentujących 17 krajów z trzech kontynentów rozpoczną w Pradze VIII Wyścig Pokoju

Czy można się dziwić, że w okresie dzielącym nas od 2 maja, kiedy nastąpi start do pierwszego etapu — dookoła Pragi — VIII Wyścigu Pokoju, uwaga wszystkich nas kieruje się przede wszystkim ku polskiej reprezentacji? Zainteresowanie to podsyćkowane jest troską o jak najlepsze przygotowanie naszego zespołu, a powodów do niepokojów nie brak. Wiadomo powszechnie, że zła, dżdżysta lub śnieżna pogoda i przejmujący zimno uniemożliwiają naszym kolarzom normalny trening.

Znacie już nazwiska naszej szóstki, wiecie też jaką rolę odgrywała ona w poprzednich sezonach. Klabinśki, Królak, Wilczewski, Łasak to wielokrotni uczestnicy Wyścigu Pokoju, którzy zapisali piękne karty wielkiej imprezy. Zaden z nich nie jest nowicjuszem, a przede wszystkim, a przede wszystkim, reprezentacyjnym, Chwilec, znany jako doświadczonego i bojowego szosa, który potwierdził talent kolarza wieloletni, choćby w wyścigach „Dookoła Polski” — przed dwoma laty zajął trzecie miejsce, a przed rokiem piąte.

W naszym zespole pojeździe Edek Grabowski. Zastąpi on chorego Hadasika. Spodziewamy się, że zrobi on wszystko, aby godnie zastąpić bojowego Szlaka, który w czasie eliminacji wykazał dobrą formę.

W jakiej formie stanie nasz zespół na starcie w Pradze? — Oto pytanie, które cisnie się każdemu na usta. Zarówno trenerzy jak i zawodnicy zdają sobie doskonale sprawę z pewnych braków w formie. Stad też przebiega się w Pradze trening

zespółów reprezentacyjnych. Widać z nich, że konkurencja i w tym roku zapowiada się bardzo silna. Przypomnijmy skład ekipy radzieckiej na czele z Niemcym, Czyżkowem i Wierszyninem, których w roku ubiegłym na trasie z Warszawy do Pragi niejednokrotnie widzieliśmy w czołówce. Duńczyk pojawił się pod wodzą Pedersena, zwycięzcy VI Wyścigu Pokoju, a w drużynie czechosłowackiej jest m. in. para najwyżej klasy międzynarodowej: Kubr — Vesely. Znamy są duże możliwości zwłaszcza kolarzy Niemieckiej Republiki Demokratycznej, którzy na szosach Rumunii przebiegli ostatni szlif.

Wysoka klasa uczestników Wyścigu Pokoju, bojowość i upór w walce, oto cechy, jakie charakteryzowały ostatnio wszystkie wyścigi, tej wielkiej imprezy. Wierzymy, że i tym razem nasza szóstka nie zawiedzie pod względem bojowości i ambicji, czego dowody poszczególni kolarze dawali już niejednokrotnie.



W drużynie NRD pojeździe utalentowany kolarz Gruppe, który przed kilkami miesiącami przeszedł z Niemiec zachodnich do NRD.



Ostatnie treningi przed wyścigiem. Na zdjęciu: Królak, Wilczewski, Klabinśki i Chwilec na szosie.

na pełnej trasie pierwszego etapu i na połowie drugiego w kierunku na Brno, ponad to zaś przejażdżki na rowerze.

Kolarze nasi trenowali w tym roku, jak powiedzieliśmy, w trudnych warunkach, ale na pewno nie ma powodu do paniki. Znamy upór i ambicję naszych reprezentantów. Będąmy więc spokojni, że i w tym roku nie dadzą nam powodu do krytyki i że mimo trudnych warunków treningu staną 2 maja w Pradze w pełni przygotowani.

Niektóre kraje nadesłały już imienne składy swych

O TYM, jak słuszne było ogłoszenie ankiet pod wyżej podanym tytułem, nie chcę się rozpisywać, gdyż można to określić krótko: „Słuszne, celowe i pożyteczne”.

Jednak zamieszczenie listy ob. B. Z., pracownicy Gdańskich Zakładów Gastronomicznych świadczących o zabierającym głos w ankiecie pochodzi z trójmiasta i o sprawach sportu gdańskiego będą mówić przebieżni czytelnicy „Głosu” z Gdańska i Gdyni. Tymczasem wydaje mi się, że trzeba, aby również z

Specjalna obsługa „Głosu Wybrzeża” z tras VIII Wyścigu Pokoju.

W związku z olbrzymim zainteresowaniem, jakie wśród naszych czytelników wywołał wielki wyścig, redakcja nasza zorganizowała obsługę radio- i telewizyjną z tras wszystkich etapów VIII Wyścigu.

Przez megafony umieszczone przed gmachem naszej redakcji i radiowęzeł Dworca Głównego w Gdańsku nadawane będą bieżące komunikaty informujące — w godzinach wyścigu — o sytuacji na trasie, krótkie komunikaty o uczestnikach wyścigu oraz migawki z tras tej największej na świecie imprezy kolarskiej.

W specjalnych gablotach mieszczących się przed budynkiem redakcji i przed dworcem głównym, zamieszczone będą bieżące komunikaty, tabele klasyfikacyjne oraz zdjęcia z wyścigu.

Równocześnie zamieszczamy będziemy bieżące sprawozdania z trasy wyścigu w relacji naszego specjalnego wysłannika.

NIMO ZOBOWIĄZAŃ Pływacy basenu nie otrzymają

SPRAWĘ PRZEWLEKŁEJ RUDOWY KRYTEJ PŁYWAŁNI W GDYNI, WIELU NASZYCH CZYTELNIKÓW ZNA JUŻ ZAPEWNE JAK SWOJĄ WŁASNĄ KIESZEN. NO, BO TEŻ POŚWIECILIŚMY JEJ NA ŁAMACH NASZEJ GAZETY SPORO MIEJSCA.

Ostatnio informowaliśmy, że roboty budowlane są już znacznie zaawansowane, a robotnicy zatrudnieni na budowie dokadają starań, by zakończyć je na czas. Wyrzuciliśmy przy tym jednak obawę, że termin oddania obiektu do użytku, przewidywany na dzień 15 maja br., może być niedotrzymany i to nie z winy załóg budowlanych, a dlatego, że zarówno inwestor, jak i przedsiębiorstwa zainteresowane budową nie mogą nigdzie zakupić potrzebnych urządzeń jak chlorownice, filtry, hydrofor, nagrzewnice, kompresory itp. Apelowaliśmy do Departamentu Urzędów Sportowych GKKF, by sprawę zakupu urządzeń rozstrzygnął jak najszybciej, bądź przez wskazanie sprzedawcy państwowego, bądź też udzielając zezwolenia na zakup z innych źródeł.

Okazuje się, że obawy nasze były słuszne. Pływania, na którą z niedierliwością oczekują od dawna pływacy, właśnie na skutek braku wspomnianych urządzeń nie będzie gotowa na czas, mimo że robotnicy budowlani zakończyli już wszystkie przewidziane planem prace! W dalszym ciągu brak jest pomp, chlorowni, nagrzewnic, wentylatorów, kompresora-dmuchawki i hydroforu, bez których pływania nie może istnieć.

No dobrze, a co na to główny gospodarz urządzeń sportowych — GKKF? Niestety, z jego strony na pomoc liczyć nie należy. W przekonaniu tym utwierdziło nas nadesłane niedawno przez GKKF pismo, z którego wynika, że GKKF nie może udzielić zezwolenia na zakup urządzeń na rynku prywatnym. GKKF informuje jednocześnie, że w sprawie urządzeń filtracyjnych wystąpił do Ministerstwa Budownictwa i Mostów i Osiedli, a w sprawie urządzeń chlorowniczych do Ministerstwa Gospodarki Komunalnej. Czy urządzenia te zostaną wykonane i kiedy, nie wiadomo.

Pewne jest jednak tylko jedno — termin oddania pływalni do eksploatacji odwołany się po raz nie wiadomo który i to na czas bliżej nieokreślony.

Czy winą za ten stan rzeczy obarczać należy wyłącznie GKKF?

Przedstawiciele WKFF, ZBM Gdyni i ZISIE przypominają sobie chyba, że w styczniu br., na naradzie zwolanej przez redakcję, ustalono został szczegółowy harmonogram robót, który miał zabezpieczyć terminową dostawę urządzeń na budowę i ich zmontowanie. Ustalono również kto jest osobą odpowiedzialną

Uwaga - uwaga

Już wkrótce ciągnięcie losów wielkiej 1-majowej loterii fantowej. Pośpiesz się z nabyciem losu. Cena 1 losu wynosi tylko 5 zł, a wygrać możesz aparat radiowy, rower, aparat fotograficzny, kupon na ubranie, tapczan i wiele innych cennych nagród.

Teatry

Teatr Wielki w Gdańsku — „Grzech” godz. 20.
Teatr Dramatyczny w Gdyni — „Grube ryby” godz. 19.
Teatr Kameralny w Sopocie — „Turcaret” godz. 19.

Kina

GDANSK — „Jeninegrad” — „Rezerwowo grać”, od lat 7, godz. 16, 18, 20, „Kameraine” — „Piłkarska z ul. Barskiej”, od 12, godz. 13, 15, 17, 19, 21, „Bajka” — „Wreszczo”, „Tosca”, od 1, 18, godz. 16, 18, 20, „ZMP-owie” — „Wreszczo”, „Wzburzyło się morze”, II seria, od lat 14, godz. 16, 18, 20, „I Majaj” w Nowym Porcie — „Wakacje pana Hulot”, od lat 14, godz. 17, 19, „Dejfin” — „Oliwie”, „Witaj słoniu”, od lat 7, godz. 15, 17, 20.

GDYNIA — „Atlantide” — „Okrutne morze”, od lat 12, godz. 15, 17, 19, 21, „Gopiana” — „Wilhelm Tell”, od lat 14, godz. 16, 18, 20, „Warszawa” — „Noc w Wenecji”, od lat 14, godz. 16, 18, 20, „Fala” na Grabówku — „Zdobycie góry”, od lat 12, godz. 13 i 20, „Promień” w Chyloni — „Tajemnica górskiego jeziora”, od lat 7, godz. 17, 19, „Największe w świecie”, „Proces przeciw młodzi”, od lat 18, godz. 17, 19, „Aurora” w Rumli — „W pełnej rodzinie”, od lat 16, godz. 19, 20, „Związkowiec” na Obłoku — „Cesarski piekarz”, I i II seria, godz. 18.

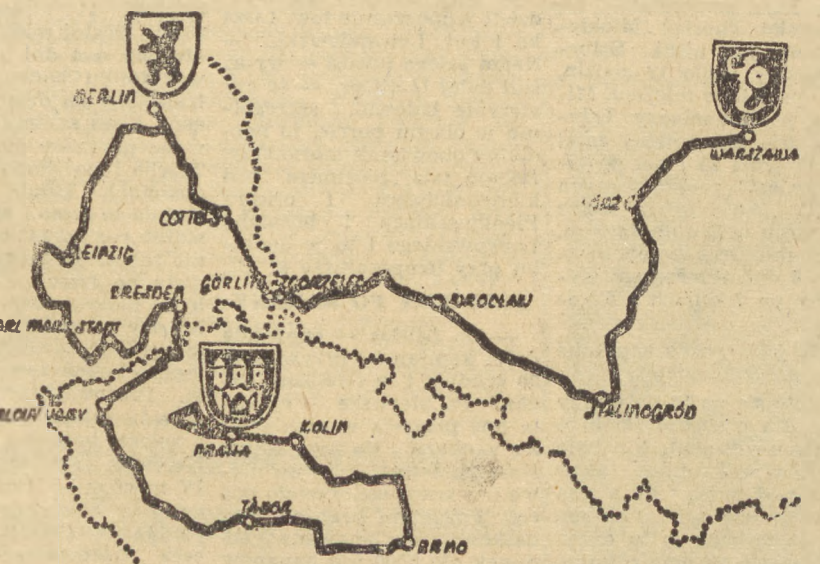
SOPOT — „Polonia” — „Upiór na szpiers”, od lat 14, godz. 16, 18, 20, „Baltyk” — „Jutro będzie za późno”, od lat 16, godz. 15, 17, 19, 21.

Radio

Program II na fal 350.1 m na czwartek, dnia 28 bm.

7.45 — Radiowy kurs języka rosyjskiego. 8.05 — Koncert krakowskiej ork. i chóru PR. 8.45 — Utwory na harcie. 11.37 — Sylw. czasu. 12.04 — Wiadomości. 12.10 — Przegląd prasy polskiej. 12.15 — Zakapackie pieśni ludowe. 12.35 — „Sportowcy wjeżdżają na start”. 12.45 — Audycja dla wsi. 12.55 — Chwila muzyki. 13.05 — Program dnia. 13.10 — „Słowniki melody”. 13.30 — Audycja szkolna dla kolekt. „młodych biologów”. 14.00 — Wiadomości. 14.05 — Informacje. 14.09 — Komunikat o stanie wód. 14.10 — Audycja szkolna. 14.32 — Popularna muzyka symfoniczna. 15.10 — Hauptman: Trzy pieśni. 15.25 — Muzyka popularna-symfoniczna. 17.00 — Audycja dla dzieci. 18.00 — Utwory klasyczne kompoz. franc. — Gdzieś. 18.15 — Wiad. 18.20 — Pieśni radzieckie. 18.35 — Zagadki historyczne. 19.00 — Muzyka i aktualności. 19.25 — Wiersze satyryczne Wł. Majakowskiego. 19.40 — Czeskie pieśni ludowe. 19.55 — Zagadki. 20.30 — „Scena polska — Michał Melina”. 21.30 — Dzieńnik wieczorny. 22.00 — Muzyka. 22.40 — „Niedzielnik” — odc. 2 opow. Kazimierza Brandysa. 23.40 — Z naszych snów koncertowych. 23.50 — Ostatnie wiadomości. 24.00 — Hymn i koniec audycji.

PRAHA-BERLIN-WARSZAWA



VIII WYŚCIG POKOJU 1955

Jaki ma być SPORT w Twoim „Głosie”

terenu, z tzw. prowincji nępiętny listy do redakcji, bowiem i tam sport jest ważnym czynnikiem wychowania.

Jak dotychczas, za mało pisze się o sporcie w naszym województwie. Co prawda sportowcy wjeżdżają posiadając swój „Zielony Przegląd Sportowy”, jednak pismo to, a w naszym województwie, naszym pismem jest przecież „Głos Wybrzeża”. Stad też artykuły na temat sportu wjeżdżają zamieszczane w „Głosie Wybrzeża” i innych miast powiatowych. Dla trójmiasta — czwartkowy „Głos Sportowy” zawierałby materiały dotyczące aktualnych problemów sportowców Gdańska, Gdyni i Sopotu, zaś dla prowincji ma terały z Kartuz, Elblaga, Starogardu oraz naszej wsi i innych miast powiatowych.

Tymczasem co daje LZS-owi artykuł na temat sekcji motorowej w Gdyni czy w Gdańsku, co daje sportowcom wsi artykuł na temat „Pięknych osiągnięć gdańskich Budowlanych”? Bardzo mało. Inne są bowiem warunki dla uprawiania sportu na wsi, a inne w gdańskich Budowlanych.

I tu nasuwa się wniosek. Gdyby w „Głosie” było więcej artykułów o sporcie w miastach powiatowych i najlępszych ośrodkach wiejskich, wtedy nie wątpiłoby stanowiący one bogaty materiał i porównawczy i przykładowy dla

Tu niewątpliwie nasuwa się pytanie, skąd „wytrąsamy” materiały do numerów terenowych? Jestem przekonany, że gdyby powstała mutacja terenowa „Głosu Sportowego” redakcja otrzymywałaby bogactwo materiałów z kół sportowych, nadsyłanych przez działaczy i aktywistów sportowych.

Wydaje mi się, że poruszone przeze mnie sprawy, zrealizowane przez redakcję, mogą zbliżyć jeszcze bardziej „Głos Sportowy” do czytelnika.

BRUNON DOMPKE
działacz sportowy z Kartuz